

Rafał Białorucki

"Ksiądz Ludwik Ruczka : 1814-1896",
Krzysztof Haptaś, Kolbuszowa 2014 :
[recenzja]

Rocznik Kolbuszowski 15, 387-388

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

[Recenzja]: Krzysztof Haptaś, *Ksiądz Ludwik Ruczka (1814-1896)*, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, Kolbuszowa 2014, ss. 48, ISBN 978-83-60944-65-3

Na rynku wydawnictw regionalnych pojawiła się książka pt. *Ksiądz Ludwik Ruczka (1814-1896)*. Wydawnictwo to przybliży działalność duszpasterską i dokonania społeczno-polityczne tego kapłana, obywatela zasłużonego zarówno dla Kolbuszowej, jak i całego regionu. Całość dopełniają archiwalne zdjęcia i fotografie, które są komentarzem do omawianych wydarzeń. Autorem tej publikacji jest Krzysztof Haptaś, historyk oraz pasjonat przeszłości regionu kolbuszowskiego i mieleckiego, na co dzień pracownik Muzeum Regionalnego w Mielcu. Wydawnictwo ma charakter jubileuszowy, gdyż w 2014 roku przypadła 200. rocznica urodzin i 175. rocznica przyjęcia święceń kapłańskich przez ks. Ludwika Ruczkę.

Osoba duchownego, bohatera książki Haptasia, doczekała się już artykułów i haseł biograficznych. Były to, jak przyznaje autor we wstępie, opracowania „zbyt ogólne w treści”. Niniejsza publikacja to przewodnik po życiu ks. Ruczki. W książce poznajemy rodzinę i edukację przyszłego kapłana. Po ukończeniu teologii na Uniwersytecie Wiedeńskim i przyjęciu święceń w 1839 roku, Autor prowadzi losy młodego kapłana poprzez poszczególne wikariaty oraz funkcję pedagoga i wykładowcy w Seminarium Duchownym w Tarnowie (1843-1848). Najdłuższy okres w życiu ks. Ruczki (1848-1896) to czas spędzony w Kolbuszowej. Tutaj sprawował funkcję proboszcza przez 48 lat, aż do śmierci. Jako dobry gospodarz, po pożarach jakie nawiedziły Kolbuszową, odbudował kościół parafialny (1852 r.), budynki plebańskie (1888 r.), wybudował także plebanię i kaplicę cmentarną. Ks. Ruczka był równie aktywny na innych płaszczyznach. Był marszałkiem

powiatu kolbuszowskiego (1891-1896) oraz współzałożycielem i pierwszym prezesem Towarzystwa Oświaty Ludowej w Kolbuszowej.

Autor opisuje w książce działalność polityczną ks. Ruczki. W 1861 roku został wybrany posłem Sejmu Krajowego we Lwowie, a w 1873 roku delegatem do Rady Państwa w Wiedniu (przez cztery kadencje). Gdy był posłem, mówiono o nim, że „jest ambasadorem spraw narodu bez państwa, żołnierzy bez armii”. Jako aktywny działacz szczególnie zasłużył się pomocą dla rodaków, uczestników powstania styczniowego z 1863 roku, którzy zostali pojmani przez rosyjskiego zaborcę. Poprzez długoletnie działania wydobywał Polaków zesłanych na Syberię i innych miejsca na terenach Cesarstwa Rosyjskiego. Jego akcja objęła kilkuset powstańców, którzy szczęśliwie powrócili do swoich rodzin. Pośród nich byli także księża. Ks. Ruczka zasłynął również akcją zbiórki pieniędzy dla zesłanych powstańców. Władze kościelne, doceniając zaangażowanie duchownego w akcje społeczne i życie religijne istotne dla diecezji tarnowskiej i Galicji, wyróżniły go w 1847 roku tytułem kanonika, a w 1863 roku przywilejem noszenia rakiety i mantoletu. W 1880 roku został mianowany przez cesarza Franciszka Józefa I kanonikiem honorowym przy tarnowskiej kapitule katedralnej.

Tekst zawiera również ciekawostki z życia prywatnego ks. Ruczki. Słynął z miłości do książek. Uchodził za bibliofila, który zgromadził sporą bibliotekę. Interesowała go historia, geografia, literatura, poezja i teologia. Kolekcjonował obrazy i litografie królów polskich i bohaterów narodowych. W okolicy był znany także z hodowli kanarków.

Podsumowując, należy stwierdzić, że wydawnictwo pt. *Książka Ludwik Ruczka (1814–1896)* przybliżyła postać i dokonania tego kapłana. Niniejsza publikacja przedstawia jego sylwetkę jako duchownego, działacza społecznego, parlamentarzysty oraz patrioty, co było głównym zamysłem Autora, a z którego wywiązał się znakomicie.